

Ten człowiek leży i marzy jeszcze o lataniu  
pośród kłębiastych chmur  
wydobył z gardła  
ochrypły urywany kaszel  
resztkami sił postawił się na nogi  
wywlekł ciało do łazienki  
spuścił srebrzystego pawia  
po policzku spłynęła mu łza.

Okrucieństwa chwili nie da się zrozumieć  
można jedynie przetrzymać  
słyszy dźwięki dzikich zwierząt  
potem strzały w jego kierunku  
zamknięty teren łąków  
narastająca fala mdłości.

Nigdy nie widział siebie  
tak przerażającego  
próbuję jeszcze sobą manipulować  
znaleźć łącznik z alter ego.

Spadająca gwiazda przeleciała łukiem obok  
tworząc migotliwy krąg światła.

Poszedł do nocnego.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

Pulsar, dodano 20.08.2023 08:18

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).